

Jeszcze kilkanaście polskich gmin nie bierze udziału w unijnym programie pomocy żywnościowej, z którego korzystają najubożsi



Edward Ambicki i Jan Burniak z Banku Żywności w Opolu z produktami, które trafiają w paczkach do potrzebujących. fot. Edyta Hanszke



EDYTA HANSZKE

DATA DODANIA: 26.11.2018, 17:23



Od sierpnia 2017 do czerwca 2018 roku Bank Żywności w Opolu rozdysponował 1147 ton produktów, które trafiły do ponad 22 tys. osób w województwie opolskim. W sierpniu br. rozpoczął się kolejny etap programu.

Groszek z marchewką, biała fasola, koncentrak pomidorowy, buraczki w słoiku, powidła śliwkowe, ryż, kasza gryczana, herbatniki, mleko, ser żółty, szynka, pasztet, kabanosy, filety z makreli, cukier, olej rzepakowy, gulasz wieprzowy, makaron i mód - to produkty, które w poprzedniej edycji programu otrzymywali Polacy korzystający programu pomocy żywnościowej, finansowanego z pieniędzy unijnych.



- Po 50 kilogramów w czterech transzach takich produktów otrzymują osoby zakwalifikowane do programu- mówi Edyta Solarska-Halaba, kierownik Domu Dziennego Pobytu Złota Jesień w Opolu i pracownica Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Opolu, która koordynuje programem w mieście. - Skorzystało z tego 700 osób - wylicza.

W całym województwie opolskim w poprzedniej edycji programu (od sierpnia 2017 do września 2018) skorzystało 22438 osób. Jak podał Edward Ambicki, wiceprezes Banku Żywności w Opolu, w tym czasie bank rozdzielił w ramach programu 1147 ton żywności, która trafiła do 52 organizacji lokalnych, a za ich pośrednictwem do potrzebujących.

- Większość z tych organizacji utworzyły ośrodki pomocy społecznej, ale w program zaangażowały się też organizacje emerytów, charytatywne czy wspólnoty religijne - wyliczał Ambicki.

Mieczysław Wojtaszek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego, zauważył, że w

poprzedniej edycji do programu przystąpiło 58 z 72 opolskich gmin. - Pomoc mieszkańcom jest obowiązkiem samorządów i żal, że nie wszystkie się do tego poczuwają - ocenia dyrektor Wojtaszek i zapowiedział, że w związku ze zmianami po wyborach urząd prześle pisma do wójtów i burmistrzów oraz przewodniczących rad gmin o zaangażowanie się w program.

Z wykazu OUW wynikało, że w poprzedniej edycji z programu nie korzystały: Leśnica, Ozimek, Murów, Radłów, Skoroszyce, Krapkowice, Cisek, Pawłowiczki, Zębowice, Chrzastowice, Reńska Wieś, Gorzów Śląski i Dobrzeń Wielki.

Jak podał wiceprezes Banku Żywności w Opolu w aktualnej edycji z programu wycofały się trzy gminy, ale przystąpiły cztery.

Do korzystania z programu pomocy żywnościowej kwalifikują się osoby samotne, które osiągają dochody nie wyższe niż 1402 zł na rękę, a w rodzinach 1056 zł. Muszą one spełniać dodatkowe kryterium, m.in. ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej lub ciężkiej choroby, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych, zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej.

Osoby zainteresowane powinny złożyć wniosek do swojego ośrodka pomocy społecznej, który ustala, czy dana osoba kwalifikuje się do pomocy. W szczególnych przypadkach - osób bezdomnych - wniosek w ich imieniu może złożyć organizacja pomocowa, a w przypadku **osób niepełnosprawnych** - ktoś w ich imieniu.

Cała Federację Polskich Banków Żywności w poprzedniej edycji programu rozdysponowała 37231 ton żywności, która trafiła do 759573 osób w formie paczek i posiłków.

Dodatkowo w ramach programy prowadzone są warsztaty kulinarne, dietetyczne, edukacji ekonomicznej i z niemarnowania żywności. W województwie opolskim skorzystało z nich 2,2 tys osób, a w kraju - 89 tys.

W kraju organizacjami współpracującymi w podziale żywności są: Caritas Polska, Polski Komitet Polityki Społecznej i federacja Banków Żywności, w której zrzeszone jest 31 banków.

